



Rok 27.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 msk., z odnośnieniem do domu 1,62 msk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, środa 17 marca 1908
Telefon Ekspedycji: 1013.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 msk. z odnośnieniem do domu 1,40 msk., miesięcznie 40 f., z odnośnieniem 50 fen. — „Wielkopolańin“ wychodzi codziennie. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1.

Nr. 62.

Ze sprawozdania komisji kolonizacyjnej za rok 1908.

O zamianie wolnych gospodarstw włościańskich na kolonie rentowe — celem ubezpieczenia ich w rękach niemieckich — pisze sprawozdanie, że „Niemiecki Bank włościański“ (Deutsche Bauernbank) dla Zachodnich Prus odebrał 873 zgłoszeń, obejmujących 22,839 ha. Od założenia banku w r. 1906 było zgłoszeń 2370 z obszarem ogólnym 61939 ha. Z wniosków tych odrzucono 422. Pożyczek udzielono na 788 gospodarstw. Ponieważ z liczby tej 109 przypada na lata poprzednie, wynosi liczba ubezpieczonych dla niemieckich gospodarstw w r. 1908 na Prusy Zachodnie 679. Pod koniec roku 1908 pracowano nad załatwieniem 1160 wniosków.

Do „niemieckiej kasy dla stanu średniego“ zgłoszono (Deutsche Mittelstandskasse w Poznaniu) w roku 1908 — 1296 wniosków, obejmujących 26188 ha. Wniosków od założenia kasy w roku 1904 było 2982 z obszarem 59,569 ha. Odrzucono 637 wniosków, udzielono pożyczek na 1,107 gruntów. Na rok 1908 przypada 656 pożyczek; pod koniec 1908 r. znajdowało się 1298 wniosków w przygotowaniu.

Razem ubezpieczono dla niemieckich w roku 1908 w W. Ks. Poznańskim i Prusach Zachodnich 1335 gospodarstw z obszarem 31470 ha. Do tego dochodzi z lat ubiegłych 560 gospodarstw, z obszarem 13204 ha, tak że w ogólności ubezpieczono dla niemieckich 1895 gospodarstw z obszarem 44,495 ha. Na Prusy Zachodnie przypada gospodarstw z obszarem 22,088 ha, a na W. Ks. Poznańskie 1107 gospodarstw z 22,407 ha. Na cel ten wydano 18,729,600 mk. z funduszy kolonizacyjnych.

Popyt na kolonie wzrósł w r. 1908, szczególnie pomnożyły się wnioski o dzierżawę kolonii. Nie osiedlano jednakże tylu kolonistów, co w roku ubiegłym. Wniosków razem podano 7015, kontraktów zawarto 2059, w tem 1526 prawomocnych, mianowicie na 1217 kolonii rentowych i na 309 dzierżaw.

Do końca roku 1908 zawarto ogółem 15143 kontrakty z kolonistami, mianowicie na 12245 kolonii rentowych i na 2898 dzierżaw. Dochodzi do tego 509 kontraktów z robotnikami na państwowe domy robotnicze.

Z osiedlonych w roku 1908 — 1526 kolonistów pochodziło z różnych prowincji Niemiec 932, z zagranicy 594. Z osiedlonych dotąd w ogóle 15,143 kolonistów pochodziło: z W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich 3681, z innych prowincji Niemiec — 7800, z zagranicy 3662 — 15143. Katolików zgłosiło się w roku 1908 po kolonie 214; uwzględniono 73 wnioski katolików i zawarto z nimi kontrakty; 49 przyjęło kontrakty, 20 cofnęło.

Obszar rozkolonizowany w r. 1908 obejmuje 22020 ha. Przeciętny obszar jednej kolonii wynosił 13,76 ha. Przeciętna ta obliczana jest po odliczeniu trzech dworostw, które w roku 1908 odprzedano

w całości; dworostwa te obejmują 1057 ha. Przeciętny obszar kolonii w r. 1906 wynosił 14,36 ha, w r. 1907 14,32 ha. Zmniejszenie tej przeciętnej w roku 1908 pochodzi stąd, że w roku tym utworzono więcej kolonii robotniczych, obejmujących 1—8 mórg ziemi.

Wynik kolonizacji w roku 1908 porównuje sprawozdanie komisji kolonizacyjnej z utworzeniem „około 50 wsi“, obejmujących około 1600 mórg ziemi.

Sprawozdanie to oblicza ogół osiedlonych kolonistów na 15652 rodziny; liczba głów w tych rodzinach wynosi 94000. Przeciętna 6 głów na rodzinę.

Uwaga: Ponieważ z W. Ks. Pozn. i Prusach Zachodnich pochodzi 3681 rodzin, skutkiem tego faktyczne pomnożenie niemieckich przez kolonizację nie może wynosić 94,000 osób, lecz tylko 71,914; 6 × 2671 = 22,086 osób wszakże pochodzi z W. Ks. Pozn. i Prus i Zachodnich.

Od początku istnienia komisji kolon. rozkolonizowano: 224932 ha, czyli 39,6 mil. kwadratów. Na cele publiczne (na uposażenie gmin, kościołów, szkół, na drogi i rowy) zużyto 24687 ha. Fiskusowi domen i lasów oraz niekolonistom sprzedano 31781 ha. Na późniejszy użytek, na dodatki, uposażenie i place budowlane zachowano z rozkolonizowanych majątków 11322 ha. Z zakupionego ogółem obszaru 351231 ha zużytkowano dotąd 292722 ha, czyli 83,34 procent — Niezużytkowano dotąd 59509 ha. Z pozostałości tej nie nadaje się do kolonizacji wśród chłopów 8096 ha, albo też są tymczasowo rozdzielane. Pod koniec roku 1908 posiadała kom. kolon. 50413 ha ziemi dorozkolonizowania — 6350 ha wyznaczono na dworostwa (re-sztowizny), 5900 ha potrzebnych będzie na uposażenie, drogi itd., tak że do rozkolonizowania między chłopów i robotników pozostaje tylko 38163 ha. Obszar ten wystarczy dla mniej więcej 2,800 rodzin.

W dalszem — powiada sprawozdanie — usiłowano ściągnąć robotników niemieckich na majątki kolonizacji.

Z zagranicy gromadziło się na dobrach kolonizacji czasami tylu przychodźców niemieckich, że nie można było ich wszystkich zatrudnić; pracują oni początkowo jako robotnicy. Starano się o zatrudnienie dla nich na majątkach prywatnych. Na dobrach kolonizacji zatrudniano w 1908 roku 419 nieżonatych niemieckich robotników; 1803 rodziny robotnicze i rzemieślnicze, razem 9804 osoby; roku 1907 zatrudniano 2517 niemieckich rodzin i robotników nieżonatych, razem 11,000 osób.

Według urzędowego dnia 1 lipca r. 1908 spisu zatrudniali koloniści: 953 niemieckie rodziny robotnicze i rzemieślnicze, razem 4701 głów, oraz 5095 nieżonatych rzemieślników, robotników i robotnic, razem więc 9796 osób.

Sprawozdanie oblicza sumę ludności niemieckiej, osiadłej i zatrudnionej, w gminach i dobrach kolonizacyjnych na 113,000 osób.

O porozumienie polsko-czeskie na Śląsku.

W ubiegłą środę w Wiedniu odbyła się narada posłów czeskich i polskich w sprawie stosunków na Śląsku. W radzie tej brali udział posłowie polscy: Stwiertnia, Londzin, Zarnański, Stojalowski, Łazarski i Buzek, oraz czescy: Kramarz, Bulin, Rolsberg, Kalina i Szramek. Obradom przewodniczył pos. Kramarz. Postanowiono starać się o załatwienie sporu między Czechami a Polakami na Śląsku. Posłowie socjalistyczni, zarówno czescy, jak polscy, zostaną wezwani do udziału w tej akcji porozumienia między obu narodowościami. Na posiedzeniu wyrażono życzenie, ażeby podczas rokowań nastąpiło zawieszenie broni. Późniejsza konferencja odbędzie się dnia 17 b. m., wezmą w niej udział obustronni delegaci ze Śląska.

Trepow jako „bojownik za wolność“

General Trepow zupełnie niespodziewanie został „bojownikiem za wolność“ Petersburskie Słowo, omawiając tajemnicę walki o ministerjum kadeckie z p. Milukowem na czele, pisze:

„Trepow widocznie zupełnie szczerze myślał, że droga do zbawienia Rosji prowadzi przez pogodzenie się z rosyjską opinią publiczną. Trepow za pomocą reform chciał uspokoić kraj. Co do rozciągłości reform, nie zgadzał się z Milukowem, ale obaj dążyli do uspokojenia, Trepowa zwyciężono. Tryumf odniósł zdanie Stoliypina. Uznano, że pogodzenie się z pierwszą dumą i „kadekami“, to — zguba Rosji. Zbawienie leży w rozwiązaniu Dumy, w ochronach nadzwyczajnych.

Prezes Rady ministrów wystąpiwszy ze swem oświadczeniem, sądził widocznie, że historia już przyznała mu rację. Myli się. Historia sądzi nie tak prędko.

Zaczęło się dopiero badanie, które mówi nam o niebywalej słabości Rosji w stosunkach zagranicznych, o upadku jej sił twórczych. Wyrok może być bardzo surowy. Rosja jeszcze nie uratowana od „bezprawia, ciemnoty i nędzy“. Nie uratowana, lecz nie grozi jej także zguba. Nieudanie się układów z działaczami społecznymi tylko opóźniło powrót do zdrowia. Ale i to przyjdzie. Rosję uratują nie poszczególni ludzie, a naród rosyjski, dostatecznie młody i silny na to, żeby zmógł ciężką niemoc, której na imię reakcja.“

* **Walne zebranie wyborców** miasta Środy, Zaniemyśla i obwodów komisarzkich Środa wschód i Środa zachód odbędzie się w niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 4 i pół po południu na sali Domu katolickiego.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Przemówienie posła dr. F. Niegolewskiego. 3) Wybór odpowiedniej liczby członków do komitetu powiatowego. 4) Wybór kandydatów na delegatów i ich zastępców. 5) Wnioski. 6) Wolne głosy. Komitet powiatowy.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Cesarz niemiecki chce wyjechać dnia 13 kwietnia do swego pałacu na Korfu. Po drodze chce cesarz niemiecki zwiedzić Mesynę, aby zobaczyć straszne spustoszenia sprawione przez trzęsienie ziemi. — Ładne projekty podróży, ale wątpliwe, czy dojdą do skutku, bo według wszelkich prawdopodobieństw ogólne zawikłania powstrzymają wyjazd niemieckiego cesarza.

— W sprawie tak zwanego układu o podatek majątkowy na rzeszę donosi urzędowy organ p. Bülowa, „Nordd. Allgem. Ztg.“, że przynajmniej można dalej obradować nad innymi projektami podatkowymi. — Wielka to pociecha dla p. Bülowa. — My z tego wynosimy to przekonanie, że w końcu jednak trzeba będzie zapłacić 500 milj. mk na potrzeby rzeszy niemieckiej, a co około 200 milionów na potrzeby państwa pruskiego. Obywatelu plać i trzymaj buzię — jak to spełnisz, spełnisz w oczach rządu obywatel.

— Berlin 15 marca. Komisja budżetowa sejmu uchwaliła podwyższenie kapitału zakładowego Centralnej pruskiej kasy związkowej z 50 milj. mk. na 75 milionów.

— Książę rejent bawarski ulaskawił z okazji swych urodzin sporo ludzi skazanych na dłuższe kary więzienia. — W Prusach dostanie za to złą notę, bo tu omijano takie okazje do ulaskawienia choćby tylko tak zwanych „politycznych przestępców.“

Austria i Serbia. Serbia przybrała wobec Austrii tak wyzywającą postawę, że wojna wisi na włosku. Za Serbią stoi oczywiście Rosja. Nikt sobie nie życzy wojny, przyznać jednak trzeba, że żądania Serbji nie są bez podstawy. Serbia pragnie połączenie kolejowego z Adriatykiem, aby zyskać jakąś niezależność ekonomiczną, Austria na to zezwolić nie chce — położenie jest trudne i staje niebezpiecznem przez to, że Serbia dobrze wie, iż znajdzie poparcie w Anglii, Rosji i Francji. — Z nadgranicz donoszą, że Serbowie wystrzelali patrol austriacki złożony z 6 żołnierzy i oficera.

Serbja. Na zapytanie rządu austriackiego, dał rząd serbski odpowiedź niejasną. Sposób odpowiedzi jest niewątpliwie lekceważeniem Austrii.

Czarnogóra. W Czarnogórze cała prawie ludność pod bronią. Szkoły zamknięte — a chłopcy od lat 16 począwszy zaopatrzeni są w broń. Wszyscy gotowi ruszyć na plac boju przeciw Austrii. — Popi zagrzewają lud do walki. Z Rosji przywożą broń i amunicję dla Czarnogórców — Południowi słowianie mają wyciągać kasztany z ognia dla Rosji, a tymczasem ta rzekomo słowiańska Rosja nas gnębi!

Rosja. (Emigracja przez Libawę.) „Libauer Ztg.“ donosi, iż na początku rb. znów wzmożła się emigracja za Ocean, chociaż, zdawało się, że chwilowo, skutkiem przesilenia w Ameryce, słabnie.

W styczniu przez Libawę wyemigrowało 1,300 osób; w lutym zaś w urzędzie pasportowym wydawano dziennie średnio po 100 pasportów, co dałoby co najmniej liczbę 2,500 emigrantów. W ciągu tedy dwu miesięcy liczba emigrantów wynosiła około 4000 osób. Jak donosi pismo libawskie, emigranci pochodzą głównie z gubernji wileńskiej, kowieńskiej, kijowskiej, saratowskiej i z Królestwa Polskiego. Pod względem narodowości są to Polacy, Litwini, Białorusini z przewagą jednak żydów. Tych ostatnich jest podobno około 20 procent. Dość niezwykłym jest objaw emigracji kolonistów niemieckich. „Libauer Ztg.“ notuje zjawisko, nie zaznaczając jednak, skąd pochodzi ta kolonizacja, czy nie są to przypadkiem owi koloniści, którzy oddali się pod opiekę baronów niemieckich?

— Prezes ministrów rosyjskich Stolypin zachorował na zapalenie płuc.

— Policja petersburska odkryła tajny skład broni partji rewolucyjnej. Zabrano 40 rewolwerów i 3000 naboję. Prócz tego dokonała policja rewizji w instytucie dla nerwowo cierpiących i aresztowała kilka osób.

Francja. Z Paryża donoszą, że urzędnicy pocztowi i telefonowi chcą uzurpować strejk. — Ogół temi wieściami bardzo zaniepokojony.

— Na głównej poczcie urządzili urzędnicy hałaśliwe demonstracje, wybili też kilka szyb.

Niezwykłe zjawisko.

W pismach rosyjskich znajdujemy opis zjawiska, które wywołało sensację wśród świadków naocznych. Działo się to w Niższym Nowogrodzie, w domu należącym do niejakich pp. Likwist.

W jednym z mieszkań owego domu bez żadnej widocznej przyczyny zaczął dzwonić dzwonek elektryczny. Gdy alarm przez dłuższy czas nie ustawał, zdjęto przewodniki elektryczne. Zabobonny strach ogarnął właściciela mieszkania, gdy pomimo zastosowania radykalnego środka, dzwonki dzwonić nie przestawały.

Wkrótce później usłyszano silny stuk jakby kto młotem uderzał w ramy okienne. Prawie jednocześnie z różnych stron zaczęły zlatywać znajdujące się w mieszkaniu przedmioty. Więc talerz, butelki, noże, widelce itd. z kredensu; ciężkie lustro i inne przedmioty z komody; obrazy, zsunawszy się ze ścian, podniósł się do sufitu, poczem ciężko upadły na ziemię. W kuchni z komina zleciał sagan, a wiadro przeleciało w powietrzu na drugą stronę pokoju. Podniósł się nawet aż do sufitu ciężki kos z bielizną.

Wystraszeni mieszkańcy wezwali duchownych. Gdy ci tylko przekroczyli próg mieszkania, podniósł się duży kos z spadł dyakonowi na plecy. Z pieca poczęły wyskakiwać polana drzewa, zupełnie, jakby je kto ztamtąd wyrzucał. Gdy syn właściciela mieszkania wziął do ręki żelazny pręt, odrubowała się natychmiast rączka tego prętu i silnie uderzyła chłopca za rękę.

Zwrócono się do policji, ta jednak odniosła się z niedowierzaniem do tego faktu i dopiero na usilne prośby zgodziła się na wysłanie jednego z policjantów. Pierwszą rzeczą, którą spostrzegł stróż niebezpieczeństwa, był wędrujący po pokoju obok buta kalosz.

To go zraziło do dalszych poszuki-

wań, opuścił też zaczarowane mieszkanie jak najprędzej.

Przez czas pewien panował spokój gdy nagle w ubiegły poniedziałek wieczorem podniosło się bez przyczyny ciężkie, dębowe krzesło dzieciinne: wisiało kilka minut w powietrzu, poczem lekko opuszcilo się na ziemię. Zauważono, że oparcie krzesła już pękło.

Korespondent „Gołosa Moskwy“, z którego wiadomość tę czerpiemy, zapewnia, że widział wszystko wyżej opisaną na własne oczy.

Mieszkanie to zwiedził jeden z lekarzy psychiatrów, w jego jednak obecności zjawiska się nie powtórzyły.

Wspomniany lekarz zwrócił uwagę na jedenastoletniego synka właściciela mieszkania, gdyż wyglądem swym wzbudził on w lekarzu przypuszczenie co do posiadania własności magnetycznych.

Tymczasem całą sprawą zajęła się policja, która zarządziła nieustanny nadzór nad mieszkaniem. „Gl. War“

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 16 marca 1909.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Od 15 do 25 bm.** listowi odbierają przedpłatę na pisma. Najlepszy, najwygodniejszy i najpewniejszy to sposób zamawiania pism, gdyż na pewno zwłoka w odbieraniu nie nastąpi; później zgłaszającym się poczta nie dostarcza początkowych numerów. Zwracamy zarazem uwagę, iż z „Wielkopolaninem“ można abonować „Pasiękę“ pismo dla pszczelarzy. Kto chce abonować „Pasiękę“ razem z „Wielkopolaninem“, to niech zażąda na pocztę „Wielkopolanina“ a u s g a b e B i płaci wtedy 1,50 mk., cena „Wielkopolanina“ bez „Pasięki“ wynosi 1,20 marek. — „Pasięka“ jest jedynym pismem zawodowym w całej Polsce i każdy, który hoduje pszczoły, powinien ją abonować, bo to mu się opłaci stokrotnie. Wielkie zyski można osiągnąć ze sprzedaży miodu i wosku, gdyż na te produkty jest zbyt wielki. Każdy gospodarz, każdy ogrodnik, każdy właściciel ziemski powinien hodować pszczoły — a przekona się wkrótce, jaki mu zysk przynosić będą. W przyszłym ówsiemroczu dołączymy dla wszystkich naszych abonentów niezmiernie interesującą powieść z pięknymi obrazkami „Pod Grunwaldem“ (1410 — 1910 f.), w której wystawiony będzie, zgodnie z prawdą dziejową, pogrom krzyżaków przez dzielnego naszego króla Władysława Jagiełłę. Pięćsetna rocznica tego pogromu przypada w r. przyszłym. Jesteśmy przekonani, że piękny ten podarek, wielkie pomiędzy naszymi czytelnikami wzbudzi zainteresowanie i nasiódnie. Nie wątpimy, iż czytelnicy nasi zjedną nam będą nowych abonentów, gdyż wiadomo, iż tych kilka trojaków wydanych na zaprenumerowanie gazety, sownie się opłaca. A czasy są bardzo niespokojne, wojna pomiędzy Serbią a Austrią wisi w powietrzu; już może w najbliższych dniach zagrzmią działa — a kto wie, co z tego wyniknie, czy i inne mocarstwa się również nie wezmą za łby. — W parlamencie i sejmie zanoszą się na gorące rozprawy w sprawach podatkowych Rzeszy niemieckiej i Prus, o tem wszystkim powinniśmy wiedzieć, bo tu chodzi również o naszą skórę. „Wielko-

polanin“ pisać będzie o tych sprawach wyczerpująco. — Zachęcać również należy ludzi, którzy dotychczas żadnego pisma nie czytują do zapisywania gazet, — gdyż tym tylko sposobem można doprowadzić do prawdziwej oświaty i dobrobytu, gdy każdy czytać będzie gazetę polską. Dzisiaj w każdym domu polskim powinna być gazeta polska, a to ze względu na wywłaszczenie i zakaz mówienia na zebraniach i wiecach po polsku. Zakneblowali nam usta, zaczęli nas niebawem wyrzucać z gleby ojczystej — a więc pozostali nam jedynie dom i pisma polskie, w których pielegnować możemy język nasz ojczysty. A więc do czynu, niech każdy z dotychczasowych naszych abonentów zyska nam jednego przynajmniej przedpłaciciela!

* **Prośba!** Weteran z roku 1848 liczący 84 lat wieku, złożony ciężką chorobą, niezdolny do jakiegokolwiek zajęcia, w wielkiej znajdującej się potrzebie, odzywa się na tej drodze do publicznego miłosierdzia. — Składki upraszamy przesyłać na ręce ekspedycji „Wielkopolanina“, ul. Posadowskiego nr. 39.

* **Pokwitowanie.** Obchód wieczornicy kaszubskiej, urządzonej za zaproszeniami w Bazarze d. 7 bm. przyniósł w datka przesłanych oraz na sali wpłaconych ogółem 1053,50 mk. Po odtrąceniu kosztów, wynoszących 136,25 mk. na salę, druki, portorja itd., odebrał wydział kulturalny „Straży“ na cele oświatowe na Kaszubach gotówką 917,25 mk., z czego niniejszem kwitujemy.

Poznań, 15 marca.

B. Chrzanowski. Dr. F. Niegolewski.

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z d. 13 marca 1909 r.) Zapowiedzie: Śluzarz kolejowy P. Heinze z Kl. Ziemie. — Śluby: Nauczyciel szkoły średniej Antoni Kuss z M. Zeidler. Czeladnik ślusarski K. Kallmeyer z A. Schweitzer. — Urodziny. Syna: Robotnik F. Krüger. Sekretarz P. Hedtke. Robotnik M. Woźniak. Szafner pocztowy E. Pehlchen. Zarządca cegielni J. Górski. Mularz J. Kocikowski. Inżynier E. Bauer. Introligator H. Wendrich. — Córkę: Robotnik W. Frankowski. Nadasyntent pocztowy G. Fiebig. Malarz W. Feldmann. Mularz J. Wierzychowski. Dye-tarzusz rejencyjny Schmidtchen. Strażak J. Szymanda. Robotnik A. Wawrzyniak. Stolarz K. Poradzewski. Niez. C. i P. — Bliźnięta: (1 chłopca i 1 dziewczę) Mularz W. Tomaszewski. — Umarli: Wdowa F. Schubert ur. Eglńska 83. Szewc F. Tuliszka 78 lat. Zameżna A. Piekańska ur. Borkowska 51 lat. Inżynier Z. Jarecki 32 lata. Robotnik H. Lutzmann 27 lat. Panna W. Eichstaedt 21 lat. R. Groński 2 lata 1 mies. 6 dni. Helena Wawrzyniak 2 lata 1 mies. 3 dni. Zofia Swendrzyńska 10 m. 24 dni. Zofia Szczodrzyńska 1 mies. 13 dn. Wdowa R. Weigt ur. Gristchke 72 lata. J. Banaszyk 1 rok 1 m. 24 dni.

* **Poznań.** Jutro w środę, o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w cukierni pana Adamskiego, św. Marcin zebranie cukierników. — (Skutki pijaństwa. Robotnica pewna, pijana naturalnie jak biała, upadła w niedzielę w południe na ulicy Wenecjańskiej, skaleczywszy się tak mocno w głowę, że trzeba ją było wiać do lazaretu miejskiego. Tam ztąd po założeniu jej bandażu odesłano ją do aresztu policyjnego, gdzie wczoraj rano zmarła. Zwłoki odwieziono do kostnicy lazaretu miejskiego. — (Wedle rozporządzenia policyjnego muszą teraz wszystkie lokale restauracyjne z usługą żeńską być zamykane o godzinie 9 wieczorem.

* **Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.** Dziś po południu o godz. 3 „Chata za wsią“ sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami Z. Mellerowej i J. K. Galasiewicza. — Ceny dramat. — Wieczorem: po raz 2 „Szyfrowe potomstwo“ sztuka w 4 odstępach nap. St. Jastrzębiec-Zalewski. — Ceny zwyczajne. — Abonament ważny. — W środę, dnia 17 marca po raz dziesiąty „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. — Ceny operowe. — W czwartek, dn. 18 marca po raz 4 „Hamlet“, tragedia w 5 aktach a 9 obrazach W. Shakespeare'a. — Ceny zwyczajne. — W piątek, dnia 19 marca, po raz 11 „Druciarz“ operetka w 3 aktach Fr. Lehara. — W sobotę, dnia 30 marca po raz 1 „Romeo i Julia“, tragedia w 5 aktach a 10 obrazach W. Shakespeare'a. — Benefis p. Marji Sznage. — Ceny zwyczajne. — Abonament uchylony. — W niedzielę, dnia 21 marca po raz 12 „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. — Ceny operowe. — W przygotowaniu: „Rycersko wieśniaczka“ (Cavaleria rusticana) opera w 1 akcie. — Słowa G. Verga'a, muzyka Pietra Mascagni'ego i „Verbum nobile“, opera w 1 akcie St. Moniuszki.

* **Półrocze latowe** w tutejszej król. szkole budowy maszyn rozpocznie się dnia 1 kwietnia rb. Prospekty rozsła dyrekcja przy ul. Kluczborskiej nr. 5. — (Nowy rok szkolny w miejskiej szkole handlowej rozpocznie się dnia 16 kwietnia rb. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor dr. Redell, ulica Podgórna nr. 12 b.

* **W magazynie garderoby męskiej i dla chłopców** pod firmą J. & S. Skąpski w Poznaniu, przy ul. Wrocławskiej nr. 13, wprowadzony został w ostatnim czasie oddział trykotaży. Właściciele, pragnąc pozbyć się ogromnych zapasów, wyprzedają obecnie, z powodu zbliżającego się sezonu wiosennego, wszelkiego rodzaju trykoty po cenach nadzwyczaj niskich.

* **Podwyższenie opłaty szkolnej.** Ministerstwa: finansowe i oświaty rozporządziły by w wyższych szkołach dla chłopców podwyższenie opłaty jak następuje: w 3-ach wyższych klasach (wyższa pryma do wyższej sekundy) 150 marek, w średnich i niższych klasach 130 marek, w 6-klasowych szkołach realnych 110 marek. Podwyższenie opłat nastąpiło skutkiem podwyższenia pensji wyższym nauczycielom.

* **Rodzicom** chcącym synów oddać w naukę krawiectwa, wskaże dobrych majstrów oraz udziela wszelkich informacji bezpłatnie L. Mickiewski, cechmistrz wolnego cechu krawieckiego w Poznaniu, plac Wilhelmowski 8 i p.

* **Na subhaście** sprzedany zostanie d. 21 kwietnia rb. o godz. 10 przed południem dom przy Piekarach nr. 14 i to na sali A starego ratusza. Warunki sprzedaży przeglądać można w biurze 40 nowego ratusza na trzecim piętrze.

* **Wydział prowincjonalny** odbył w piątek swe posiedzenie w gmachu stanów prowincjonalnych pod przewodnictwem naczelnego prezesa. Przyznano pożyczkę dodatkową 270 tys. na kolejkę powiatowi wyrzykiemu. Dla marynarzy statku wojennego „Posen“ wyznaczono jako podarek 3000 mr.

* **Zwalczanie pijaństwa.** Krajowy zakład zabezpieczeniowy prowincji śląskiej (zabezpieczenie na słabość i starość) podaje do wiadomości, że na koszt jego mogą być wysyłani do zakładów leczniczych alkoholików w celu wyleczenia ich z pijaństwa, o ile u takich chorych jeszcze jest dosyć siły i nieco woli do uratowania się od pijaństwa. — Więc ludzi bardzo rozpiętych należy uważać

MACOCHA.

Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Jakto, jeszcze wątpisz?
— Byłby to piękny sen.
— A ten człowiek?
— Ten szaleniec?
— Twój ojciec jest tutaj!
I Jarry otworzył drzwi pokoju zajmowanego przez Gastona.
Paulina zadrżała.
— Boję się, rzekła.
— Tylko bez żadnych głupstw! Bądź sobie wzruszoną, pozwalam ci na to. To nawet robi pewien efekt, ale nie trać równowagi.
— Czyż to naprawdę mój ojciec?
— Musi nim być. Sto przemawia przeciw jednemu, że tak jest. Data urodzenia, imię Paulina, litery początkowe imienia i nazwiska na bieliźnie. Szkoda czasu tracić napróżno.
Ex-galernik popchnął Paulinę do swojego pokoju i rzucił jej jeszcze jeden wyraz:
— Zaczekaj!

— A sam wszedł do pokoju Gastona.

Jesteś pan spokojnym i silnym? zapytał. Ona jest niedaleko. Przyprowadzę ją panu zaraz.

Gaston schwycił się jedną ręką za serce, a drugą przyłożył do czoła. Oczy mgłą mu zasłzyły. Nie trwało to jednak długo. Po chwili odzyskał krew zimną.

— Chodź moje dziecko, rzekł wtedy Jarry, ojciec twój cię oczekuje.

Paulina weszła szybko, ale prędzej jeszcze zatrzymała się. Serce biło jej silnie. Ten człowiek ten wariat, o oku błyszczącym i śnieżnej brodzie, przejmował ją mimowolnym strachem. Zbliżyła się atoli ku niemu.

— Mój ojciec, zaczęła, chcąc go uściskać.

Gaston pozostał spokojny, nieruchomy. Cała przytomność umysłu, jaką jeszcze posiadał, skoncentrowała się we wzroku.

Paulina coraz bardziej zaniepokojona szeptała

— Mój ojciec, nie chcesz więc mnie przytulić do serca? Czyż nie przypominasz już sobie biednej małej dziewczynki którą ci porwano przed dwudziestu

laty, a której dotąd płaczysz?

— Moja córka, podjął Gaston, nie mogąc wierzyć jeszcze niewypowiedzianemu szczęściu, jakie zdawało się spadać na niego. Tak, to prawda, ja miałem córkę.

— Ta córka to ja! Jestem Paulina. Czy nie przypominasz już sobie tego imienia?

— Paulina, powtórzył rzeźbiarz, pani? Ty?

Podniósł obie dłonie do czoła i przycisnął skronie, jakby chciał stłumić walkę straszliwą, która owdlała jego skołatanym umysłem. Nagle wydał krzyk niespodziany, a dziwny, na odgłos którego nie tylko Paulina, ale zadrżał już i egzaltarnik.

— Tak jest, tak jest, przypominam sobie, szybko powtarzał z rozjaśnioną twarzą. Paulina moja córka... Była to noc... Zastałem dom pusty. znalazłem kołatkę próżną. A ona. Matka znikła tak-że. Odjechała, ażeby mnie opuścić. Widziałem ją raz jeszcze, raz tylko jedyny otoczona moimi zawziętymi nieprzyjaciółkami i wołającą: ten człowiek jest szalony! Przypominam sobie, przypominam?

— Twoja córka jest ci oddana, przerwał mu Jarry. Oto ona! Nie wątp pan o tem!

— Zobaczymy to zaraz.

Gaston podbiegł ku Paulinie, która nie miała już czasu zawołać o pomoc schwycił drżącymi palcami za wyższą część czarnego jedwabnego stanika i rozdarł go. Jarry widząc, co się dzieje, podbiegł na pomoc, ale szalenie odepchnął go z taką siłą, że potoczył się na drugi koniec pokoju.

W tej chwili we drzwiach ukazała się pani Kouravieff.

— Co to się dzieje? zapytała.

Słyszac ten głos, Jarry powstał, lecz spuścił zaraz oczy jak lotr schwytyany na gorącym uczynku.

— Łaski! mój ojciec, łaski, nie zabijaj mnie — mogła nareszcie wołać Paulina...

Hrabina zrozumiała wszystko. Wyrzuciła mój ojciec! dały jej poznać wszystko. Jarry ją zdradzał. Jarry chciał się bawić jej kosztem. Pozostała jednak jeszcze milczącym świadkiem całej sceny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

jako chorych na alkoholizm i powinno się ich w lecznicach odpowiednich umieszczać.

*** Alkoholizm pomiędzy dziećmi w Niemczech.** Lekarz obwodowy dr Scheef w Rottenburgu (w Wyrtembergii) rozesłał do nauczycieli swego obwodu kwestionariusz celem stwierdzenia rozmiarów używania alkoholycznych napojów pomiędzy dziećmi szkolnymi. Dochodzący podjęto w 68 klasach z 4240 dziećmi. Z tych dzieci używało w ogóle alkoholu 4178, to jest 98 procent. Codziennie pije napoje alkoholiczne 71 procent wszystkich dzieci. Dr. Scheef orzekł, że wynik badań rzuca jaskrawe światło na przewrotność i beznadziejność szerokości kół ludności.

*** Walne zebranie Tow. Czytelników Ludowych** na powiat pleszewski odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 5 po poł. na sali hotelu Victoria w Pleszewie.

Komitet.

*** Z pod Kościłana** donoszą nam, że w skutek długotrwałej zimy tegorocznej i wielkich śniegów padło dużo zwierzęcy. Co jeszcze przy życiu zostało, jest tak zgłodniałe i wynędzniałe, że nieledwie daje się ludziom chwycić. Tu leży zając, tam sarenka lub rogacz do połowy pożarte przez lisów.

*** Konkurs** otworzono nad majątkiem kupca Ign. Kupeczyka w Kępnie. Zawiadomca adw. Brohoff przyjmuje zgłoszenia do 26 kwietnia rb.

*** Sirzelno.** Fornał Wawrzyn Kasztelan, zajęty był zwożeniem węgla z Karska. W skutek nagłego wstrząśnienia spadł K. z wozu, przyczem przeszły mu koła przez głowę tak, że śmierć nastąpiła na miejscu.

*** Rybnik** (Górny Śląsk). Znalaziono w pobliżu Zabrze w lesie trupa 22-letniej Jaskuły. Nieszcześliwą zbrodniarza przywiązano do drzewa, strasznie nożem pokaleczył, oblał naftą i podpalił. Sprawcę już wykryto. Jest nim 21-letni robotnik Paprotny.

*** Grudziądz.** Z tutejszego więzienia zbiegło w piątek wieczorem czterech więźniów. Są nimi: właściciel Jan Miessek z Klanina w Pr. Zach., robotnik Tomasz Ligmanowski z Zielonej góry w Starogardzkim, robotnik A. Chojnacki z Krempy i robotnik

Alojzy Michalski z Grudziądza. Ubrani byli w ubiór więzienny: sukienka czapka z rydłem, brązowe spodnie i takież żakiet sukieny. Policja grudziądzka rozpuściła natychmiast za zbiegami psy policyjne, lecz nadaremnie.

*** Rzadkie łakocie paryskie.** Kuchnia francuska zbliża się powoli do kuchni chińskiej. W „Gil Blas” pisze pewien statystyk francuski, że Paryż spożywa rocznie 5 tysięcy jaszczurek, za które płać do 4 franków za sztukę. Jeszcze większy pokup jest na salamandry, z których smakosze paryscy co roku przeciętnie 9 tysięcy zkonsumują. Za starą jaszczurkę płać nie więcej jak 10 sous (40 fen) Tak samo nie jest rzadkością na stole paryżan ładny egzemplarz węża, lub młody krokodyl, młode szczury. Z ostatnich robią „smaczne” paszety. Młody krokodyl kosztuje tyle co ciele. Za to Paryż obecnie mniej spożywa żab. Ślimaki pozostały ulubionym pożywieniem Francuzów. Za 100 sztuk płać 32 do 50 fen. na nasze pieniądze tj. 8 do 12 i pół sous.

*** Zahypnotyzowane małżeństwo.** W sądzie w Evansville (w stanie Indianja w półn. Ameryce) otrzymał rozwód 15-letni Edward Klaser, żonaty już od dwóch lat. Jego małżonka tyleż lat liczy co on. Sędzia dał rozwód tym dzieciakom na podstawie, że chłopak był zahypnotyzowany i nie wiedział co czyni. Pewnie i ten był zahypnotyzowany, co dawał zezwolenie na ślub, oraz i ten, co ich połączył węzłem małżeńskim. Tylko w Ameryce to możliwe.

*** Kalendarz.** Środa, dnia 14 marca rb. Giertrudy p. Wschód słońca o godz. 6, minut 13, zachód o godz. 5, minut 5.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Tow. Przem. „Kościusko” w Górczyńskim dziś we wtorek dnia 16 bm. wieczorem o godzinie 8 w restauracji „Gloria” pana Spychały.

— Wspólna lekcja śpiewu Kółka śpiewackiego Kat. Tow. Rzemieślników dziś we

wtorek, 16 bm. wiecz. o godz. 8 minut 15 wiecz. na sali Dominikańskiej.

— Tow. Przem. na Wildzie dziś we wtorek, 16 bm. wieczorem o godzinie pół do 9 w lokalu posiedzeń p. Szymańskiego, ulica Strumykowa 37.

— Tow. kształcącej się młodzieży Polskiej „Iskra” dziś we wtorek o godzinie 8 minut 45 wiecz. o godzinie 9 w lokalu p. Andrzejewskiego, św. Marcina 4.

— Miesięczne Tow. Przemysłowego w Poznaniu w czwartek, dnia 18 marca o godz. 8 i pół wiecz na sali Ogrodowej „Domu Przemysłowego.” Wieczorem począwszy od godziny 8 odbędzie się w tejże sali wystawa rysunków uczniów szkoły wieczornej, na którą Szanownych Członków jak najuprzejmiej zaprasza Dyrekcja.

— Roczne Towarzystwa Młodzieży Kupieckiej w piątek 19 marca 1909 punktualnie o godz. 9 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Gdyby nie przybyła przewidziana w 14-tym § ustaw Towarzystwa liczba członków, natenczas odbędzie się pół godziny później drugie zebranie, które bez względu na liczbę obecnych jest kompetentne.

Od Redakcji.

— Panu St. K. w L. odpowiadamy. Skoro Pan depozyt w banku kujawskim wypowiedział i depozyt jest platny, a bank nie chce go wypłacić, to Pan masz prawo bank o wydanie depozytu zaskarżyć.

Ostatnie wiadomości.

Zjazd delegatów i Kółek włościańskich jest nadzwyczaj liczny; sala Lamberta, na której odbywają się narady, zapełniona po brzegi.

Przewodniczący obradom Patron Kółek włościańskich p. Józef Chłapowski z Rzegocina; do pióra powołał p. przewodniczący p. Koczorowski z Goli i Dunaja gospodarza z Małachowa. Przed obradami odbyła się msza św.

Berlin, dnia 12 marca 1909.

Ciągnięcie popołudniowe.

Numera przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach, wygrywa 144 marek.

88 320 34 411 75 722 932 1092 303 504 626 701 852
2316 465 505 17 [100000] 76 88 695 555 3176 467 750
4454 547 557 63 63 950 5045 1300 129 356 188 631 91
996 6042 210 38 344 96 17 619 74 722 15 96 881 600
7002 216 948 8025 115 19 45 239 412 51 691 9173
637 64 913 96
10692 98 221 99 492 624 51 58 11700 76 910 12062
[1000] 154 502 721 927 [300] 63 13066 436 610 96 715
948 [100] 57 87 93 14122 211 587 43 602 15150 380 744
844 58 16081 107 398 439 72 826 96 757 871 950 56 60 69
17105 76 83 251 [300] 58 94 697 758 96 915 99 18142
219 40 324 76 537 [300] 809 997 19017 34 195 346 472
557 739 93 857 70
20093 128 96 301 496 512 863 79 21046 71 92 118
625 99 706 48 99 22007 [300] 12 50 108 20 22 551 78
82 822 23532 679 211 811 90 952 24175 451 547 616 79
889 25048 309 619 47 770 830 955 26301 28 690 724
27083 310 406 750 739 388 28001 319 [1000] 486 710 37
29041 131 722 811 69 [300]
30105 212 395 417 587 658 844 [300] 609 31449 50
495 574 635 860 56 902 32 32019 34 165 416 51 667 729
30 152 290 414 89 658 74 34091 210 236 57 673 948 35013
20 321 478 797 878 911 38 36229 426 758 98 809 90 958
37395 601 81 808 33017 118 336 489 [300] 582 39107
399 721 46 98 867 932 97
40115 22 351 552 71 811 [400] 49 907 41305 435
550 306 32 988 42008 34 263 429 612 732 903 57 43248
710 857 [1000] 926 44247 63 447 589 719 45258 93 318
715 853 60 69 46035 147 [400] 255 315 870 97 973 47205
35 327 637 91 717 48542 635 75 718 86 838 40 64 89 999
49606 [300] 611 818 83
50036 114 902 33 51365 93 414 654 718 34 52057
410 618 77 713 [300] 868 53486 745 87 54598 550
819 95 908 55005 166 245 216 15 20 90 77 549 098
56005 218 874 634 787 850 56 [300] 978 57130 50 523
731 955 58704 898 987 59005 203 58 532 416 677 813
60070 193 813 51 91 97 601 99 [300] 726 962 [300]
933 61228 399 70 440 569 808 65 935 32080 436 016 822
72 950 59 [300] 63651 440 662 6 [300] 30849 493 548 784 939
64142 324 604 65067 227 657 71 650 94 714 957 66028
99 232 309 415 696 738 800 904 67182 37 223 412 678
744 817 94 970 68170 76 801 69224 51 58 467 727 787 855
70010 294 284 401 637 47 906 71106 31 893 827
72747 801 964 73101 [300] 422 83 501 9 93 610 74393
850 80 75052 32 953 147 39 591 615 [300] 714 511 60
76161 301 693 27 327 77702 18 87
513 502 65 634 727 97 76 78981 102 518 952 701 16
79063 130 31 243 255 433 584 641 510 959
80072 171 57 73 655 630 95 976 83999 806 93 72 075
82012 171 57 73 655 630 95 976 83999 806 93 72 075
418 732 927 84140 212 33 [300] 696 783 969 85011 21 94
360 [300] 94 432 50 [400] 51 93 32065 65 53 139 35
274 391 401 [300] 43 1300001 756 87003 40 412 765
88004 363 379 325 76 761 89103 398 601 65 [300] 62 823
90001 40 745 096 91141 61 290 441 613 14 852 991
38 92021 [300] 564 612 71 95 815 1001 933 93111 [300]
17 220 475 [300] 70 502 922 94103 110 328 757 803 55
51 95006 241 636 931 92 93495 5 70 424 68 536 818
[300] 97071 63 885 447 623 92 92914 106 [300] 383 390
[300] 93 327 915 25 56 54 92914 106 [300] 383 390
831 969
100020 174 896 511 889 101062 [300] 230 87 345
402 11 [300] 55 559 160 85 845 902 102192 224 41 61
427 612 47 704 8 73 844 59 103012 99 [300] 110 76 597
618 756 850 85 104026 468 613 86 648 105011 147
[300] 202 16 476 [300] 480 [400] 798 982 106111 54
204 [300] 549 620 107065 104 242 407 818 38 661 801
108125 95 214 350 408 653 717 40 804 109180 81 219
74 392 436 44 627 711 885
110512 45 55 808 63 111250 75 [300] 884 642 91
991 112050 108 412 553 618 864 74 909 22 41 97 113460
662 729 805 84 114214 78 87 810 52 705 96 835 907
115040 97 143 414 52 532 610 835 989 116082 94 205
405 515 629 127 117019 116 18 29 93 300 587 70 755 [300]
118162 487 56 87 50 548 618 998 119496 969 94
120004 15 227 476 95 874 710 121089 124 326
96 470 92 501 50 58 757 122250 321 56 405 64 544 680
744 123087 41 155 348 97 442 521 701 93 882 942 124030
214 683 [300] 929 125444 63 590 [500] 126197 434 757
867 127118 482 730 810 28 33 128054 622 914 [300]
129476 88 822
130035 373 408 12 99 582 618 740 826 85 131122
36 45 72 [400] 238 300 46 521 616 83 874 915 132000 44
32 79 132385 96 432 46 711 [300] 950 133060 166 290
321 [400] 45 404 510 [300] 670 83 134194 787 800 92
135066 164 205 16 49 382 974 136054 399 598 965
137062 194 39 53 362 488 511 92 138181 357 626 729
98 983 139022 39 41 115 229 304 635 92 710 91 858 [300]
140085 40 90 96 215 90 884 480 940 141314 981
59 [500] 142106 292 488 633 727 41 143162 78 380

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Matrapas papierosy nr. 3

10 sztuk 30 fen.

są doskonałe! są doskonałe!

Do nabycia w każdym odnośnym interesie.

Polecenie zdrowych i tanich artykułów spożywczych jest przy wzrastających cenach w gospodarstwie domowym szczególnie ważną rzeczą. Jedynym z najlepszych napojów jest bezwzględnie **herbata Messmera**, która w znanych mieszkankach łączy przyjemny smak i dobry skutek z nadzwyczajną wydajnością. Filizanka Messmera ang. mieszkanki wypadnie na około 1 fenyga.

Miejsce sprzedaży Messmera herbaty:

S. Caesar, dawn. M. Silberberg tel. 10 Grodzisk.

Thüringisches Technicum Jilmenau
Elektro- u. Maschinen-Ingenieur-Technikum, Jilmenau, Prospekt.
Staatskommissar

Utraceni rajem dla człowieka jest stracone zdrowie, i jak często było ono zniszczone jedynie przez zaniedbany kaszel lub katar brzońchialny. Nie zaniedbujcie się Państwo, tylko

używajcie przeciw temu natchmiast „Kaisera karmelków piersiowych” z 3-ma choinkami. Skutek ich jest potwierdzony 5500 not. zap. świadectw. Paczka kosztuje tylko 25 f. wszędzie prawie do nabycia. Również „Kaisera ekstrakt piersiowy” butelka 90 fen.

Do dzisiejszego numeru pisma naszego dołączamy prospekt Towarzystwa premiowych losów Fortuna Hamburg. Losy te są wszędzie dozwolone, przeto nadarza się bardzo korzystna szansa wygranej, ponieważ losy w przeciągu czasu można bezwarunkowo napewno wygrać. Prospekt na życzenie przesyła przyciągnięciem kolektor Maas & Co., Hamburg 25.

Berlin, dnia 12 marca 1909.

Ciągnięcie przedpołudniowe.

(Numera przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach, wygrywa 144 marek.

72 82 90 287 78 315 504 11 46 551 99 1086 [100] 97
241 315 33 437 644 300 69 2144 [300] 315 88 582 781 70
106 63 310 62 107 210 82 365 450 601 762 69 4015
94 122 98 690 731 5093 193 218 324 [300] 862 6018 122
345 526 690 [100] 66 307 7215 401 59 738 [100] 83
8047 130 76 282 544 710 77 871 89 908 22 [300] 9059 116
78 390 600 971 95
10488 591 67 717 53 11262 89 678 12196 565 762
13143 215 36 [500] 375 14265 396 509 685 842 93
[300] 15157 54 421 871 960 16928 267 463 84 707 884
17351 [300] 665 [500] 75 [300] 711 18027 45 83
117 20 267 538 655 867 932 19066 198 738
20497 559 785 852 974 21153 594 686 198 842 92
222145 225 78 357 417 512 637 713 905 23291
36 516 765 24095 227 392 408 591 691 773 25114 235
37 50 97 580 974 26045 321 357 451 67 616 74 831 27014
160 36 56 62 555 722 810 81 951 28019 131 320 460 81
316 417 23 729 29188 616
30040 111 261 599 31211 96 320 55 [400] 430 [300]
578 32177 328 77 445 87 [300] 633 44 33072 [300]
108 39 395 657 98 835 381 91 34062 135 335 306 32 [300]
916 38 804 35149 209 595 629 808 3 36018 501 14 66
761 821 927 37177 223 48 59 631 13 401 620 781 878
35030 1005 252 441 781 983 39028 109 256 [300] 419 72
838 738 50 94 694 789 856 918 05
40083 112 349 558 70 633 997 41090 170 330 [300]
711 810 42010 33 262 760 802 9 43016 55 115 304 417 546
706 34 382 44141 47 72 285 534 89 98 45070 90 376
400 [500] 546 628 376 46238 70 333 453 59 521 46 64
88 988 715 22 313 954 60 47074 363 87 [300] 402 90 543
677 738 50 48202 902 49190 340 514 82 617 57 872 930
50147 294 336 44 563 532 76 77 51241 664 [400]
784 545 967 69 52008 306 66 416 509 [300] 641 802 53351
466 741 642 54088 111 237 316 508 [1000] 781 91 55357
76 56134 [500] 565 528 67 [300] 619 800 952 57089
[500] 150 300 12 [500] 788 888 916 77 58042 141 [300]
285 82 382 401 12 780 848 [300] 954 59363 142 233 508
290 866
60081 509 [300] 611 61279 [300] 366 407 45 47 741
[300] 621392 239 374 569 63150 64 348 472 525 [300]
83 316 73 76 90 995 64197 [300] 476 587 651 746 830 45 55
662 65023 50 79 717 66197 390 417 504 81 628 715 89
969 945 67657 730 69 919 30 68100 396 431 75 97 99
969 653 312 63360 447 587 58 771 898
70145 460 622 788 833 71079 141 713 817 72149
338 488 891 976 81 [300] 73098 194 607 56 913 74529
568 768 85 [400] 831 962 75168 996 719 922 76237 831
565 618 71 91 985 77088 237 304 60 62 437 97 710 78011
28 42 282 368 499 511 907 79094 185 470 503 788 766
2398 66
8019 258 69 [300] 391 38 451 759 951 78 81032 109
217 51 65 397 491 852 60 827 82023 42 102 226 371
178 569 787 838 31 969 75 83367 997 553 94 952 84053
148 536 609 807 72 98 970 85500 83 450 799 816 86011
137 61 213 97 302 19 494 613 933 70 87296 323 470 598
871 88044 [500] 65 726 397 89098 306 32 65 488 371 880
2210 2939 109 313 57 420 90 837 53 [300] 93304 518 840
94025 147 316 735 95133 454 373 614 96161 236 345
629 [300] 41 39 97073 92 256 66 354 540 624 32 48 761
72 [500] 940 98035 41 88 648 797 [300] 958 99077 [500]
96 122 227 239 69 100 410 911 24 29 [400]
100142 48 501 [300] 688 745 [500] 908 42 101051
226 476 803 940 102060 [300] 214 [300] 680 96 788 945
103094 476 718 866 984 104925 105100 700 922
106091 112 [400] 67 240 63 335 650 107218 67 89 559
989 108004 21 58 127 97 216 466 109108 78 307 87
427 76 684 883
110134 [500] 77 220 596 850 111016 500 9 [400]
76 688 805 112196 528 73 81 646 113051 272 359 848
[400] 114084 124 [300] 310 605 74 115051 90 180 [500]
551 116063 66 77 [400] 175 287 411 617 55 56 655 845
851 117029 89 246 596 989 118207 477 687 780 81
119053 89 117 [300] 38 219 [500] 78 301 11 465 640
769 97
120054 124 233 52 71 500 [400] 16 656 75 739 997
121086 96 340 70 877 67 905 63 122093 [400] 64 519
619 62 606 12 94 784 74 123081 180 272 473 572 79 749
742 124105 16 94 305 785 890 849 86 125070 293 487
578 766 126584 759 355 127073 484 [300] 573 673 80
95 712 849 87 944 128421 589 554 [300] 802 80 936
1291304 400 495 529 663 78 929 64
1291304 101 219 60 650 56 65 924 929 131106 24 289
579 132584 630 82 815 97 900 53 [300] 133273 451
877 84 871 98 134026 362 404 53 600 797 802 85 902 54
135052 85 281 94 334 47 53 [

Złota okazja!!!

Z powodu łagodnej zimy mamy jeszcze znaczny zapas

trykotów męzkich i dla chłopców!

Aby wyprzątać zimówkę, wysortowaliśmy 485 sztuk na partje, po cenach zadziwiająco niskich i polecamy:

Kalesony trykotowe męskie

podszewkowane najlepszą czystą wełną owczą i wielbłądzą.

Serja I.
wartości do mk. 3,00
teraz mk. **1,45**

Serja II.
wartości do mk. 4,00
teraz mk. **1,90**

Serja III.
wartości do mk. 5,25
teraz mk. **2,35**

Serja IV.
wartości do mk. 6,50
teraz mk. **2,95**

Kamizelki (jaki)

z grubych trykotów, podszewkowane czystą wełną owczą.

Serja I.
wartości do mk. 4,00
teraz mk. **1,85**

Serja II.
wartości do mk. 6,50
teraz mk. **2,45**

Serja I.
wartości do mk. 4,75
teraz mk. **2,45**

Serja II.
wartości do mk. 6,75
teraz mk. **3,75**

Kalesony ze stanikiem dla chłopców od 3-10 lat.

Serja I.
Wielkość 70-a wartości mk. 1,95
teraz mk. **1,00**

Serja II.
Wielkość 70-a wartości mk. 2,50
teraz mk. **1,10**

Serja III.
Wielkość 70-a wartości mk. 2,90
teraz mk. **1,45**

Prosimy korzystać, dopóki starczy zapas!

Zamówienia listowne załatwia jak najakuratniej za zaliczką pocztową.

Zamówienia ponad marek 20, — franko.

Każda następna wielkość (80, 90 i 100) 10 fen. więcej.

J. & S. Skąpski, Poznań, ulica Wrocławska 13.

Skład garderoby męskiej i dla chłopców, oraz oddział trykotaży.

Nowości sezonowe w gotowej garderobie męskiej dla chłopców już nadeszły.

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się 25-go marca 1909 o godzinie 4-tej po południu w lokalu bankowym.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie kasowe za rok 1908. Uchwała co do podziału zysku, przyjęcie bilansu i udzielenie powitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
2. Wybór czterech członków Rady Nadzorczej.
3. Podwyższenie renumeracji Rady Nadzorczej.
4. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1908 wyłożone w lokalu bankowym od 17 do 24 marca 1909.

Oborniki, dnia 13 marca 09.

General - Versammlung

der unterzeichneten Genossenschaft findet am 25. März 1909 um 4 Uhr Nachmittags im Banklokale statt.

TAGESORDNUNG:

1. Vorlegung des Kassenberichts für das Jahr 1908. Beschlussfassung über die Gewinnverteilung, Annahme der Bilanz und Dechargeerteilung dem Vorstände und Aufsichtsrate.
2. Wahl von vier Aufsichtsratsmitgliedern.
3. Erhöhung der Renumeration des Aufsichtsrates.
4. Anträge ohne Beschlussfassung.

Der Kassenbericht für das Jahr 1908 wird im Kassenlokale vom 17. bis 24. März 1909 ausliegen.

Obornik, den 13. März 09.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza:
przewodniczący Wł. Pietz

Der Aufsichtsrat:
Vorsitzender.

Ważne dla Towarzystw!

Przezrocza (obrazki świetlane) w serjach z gotowymi odczytami

wypożycza podług warunków umieszczonych w cenniku.

B. Śniegocki, Poznań (Posen)
ulica Rycka 38. — Telefon 532.
Fabryka i wypożyczalnia przezroczy.

Oprócz wymienionych w cenniku 90 serji wydałem w ostatnim czasie następujące serje z gotowymi odczytami: Bośnia i Hercegowina — Petersburg — Moskwa. — Sycylja i trzęs. ziemi w Mesynie. — O Wulkanizmie. — Praga — Z Weterynaryi. Obszerny cennik 50 fen., które od pierwszego rachunku się odlicza.

A. Denizot Właściciel szkółek Luban-Poznań

poleca wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, róże, konifery, drzewa na aleje, wysadki na żywo, płoty, wysadki szparagowe i truskawkowe.

Cennik ilustrowany na żądanie darmo i oplatnie.

Adres na listy: DENIZOT — LUBAN (Kr. Posen).

Sprzedaj budulcu!

W poniedziałek, dnia 22 bm, odbędzie się sprzedaż sos. bud., drzewa porządkowego dębowego i brzoźowego z trzebieży, jak i kłoców i wałków oisłowych z porębu w rewirze Zbiorkowo (Sanniki) więcej dającego za natychmiastową zapłatą. Początek o godz. 1/10 przed poł. w oddziale 42. Iwno, w Marcu 1909.

Hubert, nadleśniczy.

Nieprzescigniony jest

Persil

gwarantowany
nieszkodliwy
bez klorku
bez farba

zapełnia
bezpieczny
bezdeski do prania
bez szkodliwych

najmodniejszy środek do prania stosowany do każdej metody prania

Henkel & Spt. Düsseldorf

do nabycia po wszystkich składach drogerijnych i kolonialnych

oraz handlach mydła.



Jak nagły grom

idzie czyszczenie obuwiu Nigriną.
Lekkie przetarcie latką wystarczy do osiągnięcia pysznego połysku.

Fabrykant: Carl Gentner, Göppingen.
Zastępca: H. Dobriner, Poznań, ul. Berlińska 5.

Doskonałych krawców

na mundury, płaszcze, jupy, spodnie na stałe zatrudnienie poszukuje

Oddział mundurów Rudolf Petersdorff.

Amor

pozostanie najlepszym środkiem do czyszczenia metali

Mieszkanie z balkonem

w rynku o 3-4 pokojach z kuchnią od 1 kwietnia 1909 do wydzierż. zarazem i mniejsze mieszki.

K. L. Gierczyński, Buk.

Kramu wiktual-kolonialn.

poszukuje się kupna dobrze zaprowadzon. z maglą. Zgłoszenia piśm. do eksp. Wielk. pod nr. 1412.

Do kasowania płatnych rat za odstawione maszyny do szycia i kołowce poszukuje się na obwód miejski Poznania pilną

i pracownią osobę jako kasjera

na stałą pensję i prowizję. Osoba winna posiadać małą kaucję i władać obydwojema językami krajowymi. Wykształcenie kupieckie niepotrzebne. Rzemieślnik któremu zawód jego nie koniecznie odpowiada zostanie uwzględnionym. Oferty w języku niemieckim z podaniem wieku itd. pod „Hauptpost Schliessfach 20.“

Tutejszy skład maszyn do szycia posz. 1 młodą panienkę z dobrym wykształceniem szkolnym i posiadającą znajomość obu języków krajowych itd. która by miała chęć

w kantorze

się wykształcić. Równocześnie 1 młodą panienkę która by ekspedycji i haftu artystycznego wyuczyć się chciała. Zręczna hałciarka lub panienka, która łatwo pojmuje i

roztropną

jest, ma pierwszeństwo. Wynagrodzenie w obu razach stosownie do lat M. 15-40 miesięcznie. Oferty w niemieckim języku „Hauptpost Schliessfach 20.“

Dzielnym

krawców

na surduty poszukuje natychmiast na wysoką płacę nie niższą 20 M. tyg. lub od sztuki wysokie ceny

Walenty Hampel mistrz krawiecki w Lignicy — Liegnitz.

Poszukuje kupna

kilka set cent. kartofli do sadzenia. Pr. o of. z pod ceny za Z. Badurski, Poznań W. S. Alleestr. 2. 1308

Petrz. od kwietnia! Urzędnik g. k. na 200 rubli. 3 pisarzy g. do zn. hr. dobr na 3-400 M. 3 gospodynie na 300-400 M. 2 służących k. po 400 M. Kucharz na 600 M. Ogrodnik k. 2 włodarzy z. po 50 tal. i dep. Kowal-masz. na 100 t. i dep. Mleczarz k. na 400 M. Pośrednik posad i dobr. Adr. Władysław Karwat, Posen, Bäckerstr. 4. Telf. 2560.

Sklep wiktualny z maglą

z pow. fam. stos. zaraz do nabycia. Gdzie? wskaże ekspedycja Wielkopolańska pod nr. 1418.

Szanownej Publiczności polecam uniżenie nowo założony

warsztat dla elektrotechniki i mechaniki

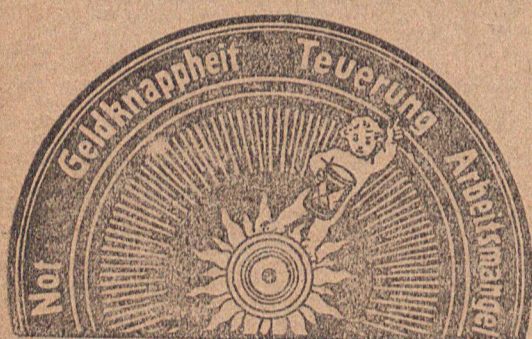
skład rowerów i wszelkich odnosnych przyborów. Polecam się do zakładania światła elektrycznego, telefonów domowych, dzwonek elektrycznych, urządzeń gazowych, szczególnie do reparacji rowerów i maszyn do szycia

Usługa rzetelna — Ceny umiarkowane.

Polecając nowe przedsiębiorstwo łakawym względem upraszam o poparcie. Z wysokim szacunkiem

Władysław Stamm

ulica Wodna 15, narożnik Wielkich Garbar.



Wskazówka czasu

stoi na drożyznie. Z środków spożywczych jest

masło naturalne

z roku na rok coraz droższe. Jestto dla pani domu upomnieniem, aby w tym celu używała doskonałego zastępującego środka, to jest najlepszej margaryny

Rheinperle i Solo w kartonie.

Takowe są do gotowania, pieczenia, smarzenia, jakoteż do surowego jedzenia bardzo użyteczne, a równające się najlepszemu masłu naturalnemu. — Zróbcie Panie jedną próbę!

Jedyni fabr.: Holl. M.-rg.-Werke Jurgens & Prinzen. G. m. b. H., Goch (Rhld.)